KO

Kobiety:

Szanowna Pani Posłanko,

Premier Donald Tusk zapowiedział w sobotę, 12.10.2024, że planuje czasowo i terytorialnie zawiesić prawo do azylu.

Jako osoba, która głosowała na koalicję 15 października wyrażam zdecydowany sprzeciw wobec tej propozycji. Państwo, które miało wrócić do standardów praworządności i praw człowieka po wyborach, deklaruje zawieszenie jednego z najbardziej podstawowych praw. Zawieszenie prawa do azylu jest niezgodne z polską Konstytucją i wiążącymi Polskę umowami międzynarodowymi, takimi jak Konwencja Genewska czy Europejska Konwencja Praw Człowieka.

Prawa człowieka to standardy, które mają chronić każdą osobę na terytorium Polski i na jej granicach niezależnie od aktualnej sytuacji politycznej i podejścia osób rządzących. Państwo podpisuje międzynarodowe umowy, aby zapewnić na swoim terytorium minimum ochrony, które będzie obowiązywać w każdych okolicznościach. Wypaczeniem sensu tych umów jest nagłe zawieszanie jednego z praw. Jak ktokolwiek z nas ma się czuć bezpiecznie w kraju, w którym w każdej chwili można zawiesić naszą wolność słowa, prawo do życia czy prawo do wolności od tortur?

Zawieszanie prawa do azylu na granicy polsko-białoruskiej jest nie tylko niezgodne z prawem. Jest też całkowicie nieskuteczne. Sprawia, że osoby, które chcą znaleźć bezpieczeństwo w Unii Europejskiej, będą zmuszone do przekraczania granicy w sposób nieregularny. W ten sposób państwo polskie nie będzie w żaden sposób świadome, kto przekracza granicę naszego kraju. Tylko zapewnienie dostępu do procedur azylowych, przyjmowanie wniosków sprawia, że dana osoba jest zarejestrowana w systemie: gdy spełnia warunki do uzyskania ochrony, zostaje w Polsce, a jeśli nie, jest deportowana.

Pani Posłanko, nie wyobrażam sobie, że koalicja rządząca w rzeczywistości zawiesi prawo do azylu. Oczekuję Pani gwałtownego sprzeciwu i opowiedzenia się bezwzględnie po stronie praw człowieka, które - zgodnie z Deklaracją Wiedeńską z 1993 roku, podpisaną przez rząd Hanny Suchockiej - są uniwersalne, niepodzielne, współzależne i niezbywalne.

Z wyrazami szacunku

Mężczyźni:

Szanowny Panie Pośle,

Premier Donald Tusk zapowiedział w sobotę, 12.10.2024, że planuje czasowo i terytorialnie zawiesić prawo do azylu.

Jako osoba, która głosowała na koalicję 15 października jestem przerażona tą propozycją. Państwo, które miało wrócić do standardów praworządności i praw człowieka po wyborach, deklaruje zawieszenie jednego z najbardziej podstawowych praw. Zawieszenie prawa do azylu jest niezgodne z polską Konstytucją i wiążącymi Polskę umowami międzynarodowymi, takimi jak Konwencja Genewska czy Europejska Konwencja Praw Człowieka.

Prawa człowieka to standardy, które mają chronić każdą osobę na terytorium Polski i na jej granicach niezależnie od aktualnej sytuacji politycznej i podejścia osób rządzących. Państwo podpisuje międzynarodowe umowy, aby zapewnić na swoim terytorium minimum ochrony, które będzie obowiązywać w każdych okolicznościach. Wypaczeniem sensu tych umów jest nagłe zawieszanie jednego z praw. Jak ktokolwiek z nas ma się czuć bezpiecznie w kraju, w którym w każdej chwili można zawiesić naszą wolność słowa, prawo do życia czy prawo do wolności od tortur?

Zawieszanie prawa do azylu na granicy polsko-białoruskiej jest nie tylko niezgodne z prawem. Jest też całkowicie nieskuteczne. Sprawia, że osoby, które chcą znaleźć bezpieczeństwo w Unii Europejskiej, będą zmuszone do przekraczania granicy w sposób nieregularny. W ten sposób państwo polskie nie będzie w żaden sposób świadome, kto przekracza granicę naszego kraju. Tylko zapewnienie dostępu do procedur azylowych, przyjmowanie wniosków sprawia, że dana osoba jest zarejestrowana w systemie: gdy spełnia warunki do uzyskania ochrony, zostaje w Polsce, a jeśli nie, jest deportowana.

Panie Pośle, nie wyobrażam sobie, że koalicja rządząca w rzeczywistości zawiesi prawo do azylu. Oczekuję Pana gwałtownego sprzeciwu i opowiedzenia się bezwzględnie po stronie praw człowieka, które - zgodnie z Deklaracją Wiedeńską z 1993 roku, podpisaną przez rząd Hanny Suchockiej - są uniwersalne, niepodzielne, współzależne i niezbywalne.

Z wyrazami szacunku